

N. Abraz statystyczny
domu i chroienia

OBRAZ STATYSTYCZNY

GLÓWNEGO DOMU SCHRONIENIA

UBOGICH SIEROT I STARCÓW

STAROZAKONNYCH W WARSZAWIE.

UŁOŻONY PRZEZ

H. N.

Cena egzemplarza dowolna na dochód Zakładu.

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH I AN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-68-83

WARSZAWA.

w Drukarni Gazety Polskiej.

1863.



Wolno drukować, pod warunkiem złożenia w Komitecie
Cenzury po wydrukowaniu, prawem przepisanej liczby egzem-
plarzy.

w Warszawie, dnia 7 (19) Listopada 1862 r.

Starszy Cenzor, Antoni Funkenstein.

22. 7/4

ZAWIĄZANIE.

Gmina starozakonnych w Warszawie, przy całej swój troskliwości o polepszenie bytu opuszczonych sierot i niedołączonych starców, wyczerpawszy wszelkie zasoby miłosierdzia, długo bardzo była świadkiem mnożącego się coraz żebractwa i włóczących się po mieście ofiar nędzy i zepsucia moralnego; aż nareszcie w roku 1840, kilkunastu zamożniejszych obywateli starozakonnych, zaprojektowało ówczesnemu Rceferendarzowi Stanu, p. o. Prezydenta miasta Warszawy, urządzenie oddzielnego domu, mającego służyć za miejsce utrzymania tutejszych starozakonnych, ubóstwem, starością lub kalectwem dotkniętych. Projekt ten wsparty współudziałem ówczesnego Dozoru Bóżnicznego Okręgów Warszawskich, złożonego z osób WW. M. Bersohn, S. Abramsohn i S. Reich, oraz deklaracyami osób niżej wyrażonych, wskazującemi wysokość ofiar, do założenia zamierzonej insty-

tucy przeznaczonych, niebawem przyszedł do skutku i jeszcze tego samego roku, kilkunastu ubogich, osadzonych naówczas, z powodu żebractwa, w domu przytułku i pracy (chrześcijańskim), pomieszczono tymczasowo w ofiarowanym na trzy lata bezpłatnie domku Nr. 3111, przez W. Gabryela Bergsohn, za rogiatkami Wolskimi, naprzeciw ogrodu Ohma położonym.

Deklaranci którzy zobowiązali się złożyć kapitał złp. 100,000 wynosić mający, są następujący:

1. Izaak Rozen zadeklarował Złp. 18,000
2. Leon Löwenberg „ 20,000

a mianowicie połowa w materyałach budowlanych, do budowy Instytutu potrzebnych, a połowa na hypotece domu swego, z której rocznie rsr. 75 do dziś dnia opłaca.

3. Józef Janasch „ 10,000
4. Gabryel Bergsohn „ 10,000

do spłaty w ciągu pięciu lat po złp. 2000 rocznie.

5. Hersz Krasnopolski „ 8,000
6. Zymel Epstein „ 8,000
7. Jakób Bergsohn „ 4,000
8. Szaul Kaftal „ 4,000
9. Salomon Machenbaum „ 3,000

w utensyliach na raz jeden.

do przeniesienia Złp. 85,000

	z przeniesienia Złp.	85,000
10. S. Landowski	”	2,000
11. Jakób Tugendhold	”	1,800
12. Salomon Brüner	”	1,800
13. Rubin Endler	”	1,000
tudzież materyały budowlane za	”	500
14. Gabryel Eisenman	”	1,000
15. Chil Dawid Ehrlich	”	1,000
16. Simon Cohn	”	1,000
17. M. B. Totenberg	”	1,000
18. Pinkus Lothe	”	1,000
19. Eliasz Körner	”	800
20. Getzel Nirenstein	”	500
21. Ch. G. Halle	”	400
22. Mendel Follmann	”	300
23. Izaak Weinberg	”	300
24. Izrael Baumrytter	”	200
25. Zindel Stattfeld	”	200
26. Joachim Lubliński	”	100
27. Boruch Tytelman	”	100

Razem Złp. 100,000

Prócz powyższych, p. Bersohn Majer na posiedzeniu Rady w dniu 31 sierpnia (12 września) 1844 r. odbytém, pod prezydencją ówczesnego Prezydenta miasta Warszawy ś. p. A. Grajbnera, zaofiarował na budowę tegoż domu rsr. 900 czyli złp. 6,000, które przez niego wniesione zostały w dwóch ratach, z których pierwsza w r. 1846 w summie rsr. 450, wraz

z ofiarowanemi na ten cel przez Salomona Abramsohna rsr. 150 i przez Dra Bernsteina rsr. 75, z powodu braku funduszów, użytą została na bieżące potrzeby; drugą zaś połowę rsr. 450 w r. 1847 zrealizowaną, na właściwy cel obrócono.

Po złożeniu na ręce ówczesnego Prezydenta wspomnianych deklaracyj, przedstawiających dostateczną rękojmię do utworzenia zamierzonej instytucji, wybrano z łona gminy delegacją tymczasową, mającą się opiekować ubogimi starozakonnymi, a składającą się z prezydującego, każddomiesięcznie z grona delegacji obranego i z członków następujących:

1. Józefa Janasch.
2. Leona Löwenberg.
3. N. S. Brüner.
4. Jakoba Tugendhold.
5. Gabryela Bergsohn.
6. Szaula Kaftal.
7. Ch. D. Ehrlich.
8. Salomona Abramsohn.
9. Lessera Levy, dnia 17 (29) czerwca 1840 roku obranego tymczasowym kassyerem, i
- 10 Dra Weinberga, pełniącego naówczas bezpłatnie obowiązki lekarza miejscowego.

Ukonstytuowana delegacja przystąpiła do urządzenia ofiarowanego domku, który wymagał reperacyi i oparkanienia; na dopełnienie czego p. G. Bergsohn ofiarował złp. 1000, ażeby dom postawić w sta-

nie mieszkalnym i aby w nim można było pomieścić 40 do 50 osób, znajdujących się naówczas w Domu Przytułku i Pracy. Członkowie zaś tejże delegacji na pierwsze wewnętrzne urządzenie i zakupienie najniezbędniejszych utensylii, ofiarowali również złp. 1000 następującym porządkiem:

PP. Józef Janasch	Złp.	320
„ Szoel Kaftal	„	160
„ Leon Löewenberg	„	160
„ N. S. Brüner	„	120
„ Michał Bergsohn	„	100
„ Salomon Abramsohn	„	50
„ Ch. D. Ehrlich	„	54
„ J. Tugendhold	„	36

Łącznie jak wyżej Złp. 1000

i jednocześnie zaopatrywali pomieszczonych tamże ubogich we wszelkie potrzeby co do życia i sprawunku.

Następnie w końcu r. 1843 ś. p. Izaak Szymon Rosen bankier tutejszy, nabył domek frontowy o partezie, wraz z placem, ogrodem i gruntem do tegoż należącym, położony przy ulicy Wolskiej i takowy na własność Domu Przytułku ubogich starców, kalek i sierot starozakonnych w Warszawie zaofiarował. Za domek ten ś. p. J. S. Rosen zapłacił złp. 24,000, to jest o 6,000 więcej nad zadeklarowaną przez niego summę złp. 18,000.

W początku roku 1844 przystąpiono do wyrestaurowania frontowego domku parterowego, w którym

pomieszczono 30 do 40 osób i odtąd też datuje się pierwsze pomieszczenie ubogich starozakonnych w domu własnością ich będącym.

Po trzechletniem zarządzaniu domem przytułku przez delegację, w r. 1843 ustanowioną została Rada Szczegółowa, która zanominowana przez b. Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych, przeszła pod zarząd Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczyńnych, i składała się z następujących członków:

1. Mathias Rosen Opiekun Prezydujący.
2. Józefa Janasch.
3. Dra Bernstejna.
4. Leona Löwenberg.
5. Majera Bersohn.
6. Salomona Abramsohn.
7. Jakóba Tugendhold.
8. Zymła Epstein.
9. Lessera Levy członka kasę utrzymującego.

Członkowie ci na trzy lata obrani zostali, z możliwością być wybieranymi i nadal.

W tymże roku zajmowano się zrealizowaniem deklaracji, zbieraniem więcej ofiar, przyrzadzaniem anszlagów i przysposobianiem materyałów starczyć mających do wzniesienia, sposobem administracyjnym, oficyny tylniej, synagogi i zabudowań gospodarskich. Czynnością tą i dyrekcją nad budowlą, prócz części technicznych, któremi bezpłatnie kiero-

wał budowniczy Loeve, zajmował się z wszelką skrzętnością, wiekiem najstarszy z członków rady W. Józef Janasch; a w r. 1845 stanęła budowa, mieszcząca w sobie 80 osób płci obojęd starców i sierot. Poczém W. Mathias Rosen Opiekun Prezydujący w Radzie, zaopatrzył zakład na sto osób w dostateczną ilość bielizny, pościeli, obuwia i t. p., wynoszące razem rsr. 957 kop. 26.

Później w r. 1847 rada przystąpiła do wzniesienia gmachu frontowego dwupiętrowego, którego koszta pierwotnie zaanszlagowane zostały na summę rsr. 12993 kop. 4; lecz w trakcie wykonania i po całkowitem ukończeniu, wydatki powiększyły się o rsr. 491 kop. 18, czyli razem budowa frontu kosztowała rsr. 13,484 kop. 22, na pokrycie czego użyto następujących funduszków:

- | | |
|--|------------|
| a) z opłat konsensowych za pozwolenie noszenia ubiorów żydowskich | Rsr. 4,000 |
| b) z zapisu Krasnopolskich na budowę oficyny tegoż zakładu . „ | 3,000 |
| c) pożyczki bankowej amortyzacyjnej rocznie po rsr. 420, do czasu upłaty „ | 6,000 |
| d) z funduszków bieżących zakładu „ | 484 k. 22 |

Łącznie jak wyżej Rsr. 13,484 k. 22

Tym sposobem tyle upragniona instytucya została nareszcie utworzoną; stanął gmach własny, mogący

pomieścić przeszło 150 ubogich; litościwe osoby zaczęły pojmować, że nie rzucony nędzarzowi grosz stanowi prawdziwe dobrodziejstwo. ale szczerze przykładanie się do utworzenia przytułku dla nędzy, a ubodzy sami widząc urządzenie instytutu, odpowiadającego wszelkim warunkom dość wygodnego życia, pomalutką opuścili żebracze rzemiosło, przenosząc schronienie w urządzone dla nich domku nad poniewierkę i tułactwo.

UTRZYMANIE.

Fundusze na utrzymanie Zakładu w pierwszych trzech latach, gdy ludność była szczupłą, czerpane były po większej części z ofiar dobrowolnych, które w r. 1840 wynosiły rsr. 1580 kop. 20, w r. 1841 rsr. 763 kop. 88, w r. 1842 rsr. 591 kop. 82. oprócz małych zasiłków z podatku koszernego, i z wpływów podatku rekrutowego.

Następnie w miarę wzrostu ludności i powiększenia się znacznie wydatków, przychody regularniejszy bieg przybierać zaczęły, przez układanie rocznych etatów, do których za podstawę służyły mniej więcej stałe cyfry, do dziś dnia jeszcze praktykowane, a mianowicie:

1. Z kasy Głównej Ekonomicznej miasta Stołecznego Warszawy, jako zasiłek pochodzący z grosza

dodatkowego, do każdego funta mięsa koszernego, przez Starozakonnych konsumowanego . Rsr. 4,500

- | | | |
|--|---|-------|
| 2. Ze sprzedaży podrobiów koszernych | „ | 1,200 |
| 3. Z ofiar przez Radę Główną udzielan. | „ | 100 |
| 4. Z kursujących skarbonek | „ | 200 |
| 5. Z najmu realności | „ | 60 |
| 6. Z prowizyi od kapitałów | „ | 200 |

Łącznie Rsr. 6,260

Nim jednak Rada Szczegółowa była w możności fundusze etatami rocznymi zaprojektowane w rzeczywistości osiągnąć, zniewoloną była uczynić sama znaczne ofiary i forszusa, wynajdywać rozmaite źródła pomocnicze, a brak stałych cyfer w etatach zakreślonych, zapełnić dochodami niestałymi, w pomysłach i okolicznościach czasowych zaczerpniętymi. I tak wyjednała sobie za pośrednictwem Rady Głównej zasilek z konsensów od Starozakonnych. za noszenie żydowskiego ubioru od r. 1847 do 1849, wynoszący rsr. 13,628, a w r. 1853 rsr. 2,500; z summy téj, jak wyżej przytoczono, użyto rsr. 4,000 na wybudowanie gmachu frontowego, resztę zaś, stosownie do wpływów i *respectively* czasu, użyto na urządzenie warsztatów rzemieślniczych, utensylii szkolnych, tudzież na bieżące potrzeby Zakładu. Dalej urządziła na korzyść Zakładu, dwa razy loteryę fantową, z których 1-a w r. 1846 przyniosła czystego zysku rsr. 3,000 kop. 33; a druga w r. 185⁴/₅ rsr. 9,406 kop. 26. z tych wpływów zaspokojono forszu-

sa, w poprzednich latach, przez Radę Szczegółową poczynione, a resztę użyto, obok bieżących wydatków, na rozprzestrzenienie i wyrestaurowanie budynku.

Mniejsze wpływy od epoki ustanowienia Rady Szczegółowej do końca 1861 r., wyszczególnione są poniżej w oddzielnym spisie. tu podamy tylko znaczniejsze ofiary, w ciągu trwania Instytucyi, przez możniejsze osoby poczynione:

1) SS-owie Krasnopolskich Rsr.	4,327 k.	50
2) J. S. Rosen „	3,651 „	50
3) Mathias Rosen „	3,320 „	30
4) Leon Loewenberg „	3,059 „	75 ¹ / ₂
5) Rada Główna Towarzystwa Dobroczynności z kwestwielkotygodniowych „	2,862 „	95
6) Józef Janasch „	1,588 „	25
7) Zymel Epstein „	1,515 „	—
8) SS-owie J. S. Rosen „	1,350 „	—
9) Majer Bersohn „	1,054 „	—
10) Bezumiennie „	890 „	59
11) Samson Bernstein „	786 „	—
12) Justyna Rosen „	777 „	—
13) Tugendhold Jakób „	563 „	95
14) Leon Goldstand „	508 „	—
15) Dar Najjaśniejszego Pana „	500 „	—
16) A. Güntzburg „	489 „	—
17) Leopold Kronenberg „	444 „	—

18) F. obligacyę udziałową w Banku lokowaną „	360 „ —
19) W. S. Blumberg „	330 „ —
20) Obywatel z Płockiego . „	300 „ —
21) Bernard Epstein „	312 „ —
22) SS-wie Kaftal „	300 „ —

Do utworzenia Synagogi instytucyjowej, przyłożyli się następujący ofiarodawcy i ofiarodawczynie:

- 1) W. Moses Feinkind, Rodały (Sefer Thora).
- 2) „ Salomon Machenbaum, Arkę do Rodałów,
- 3) „ Dr. Bernstein, dziewięć ławek Bóżniczych.
- 4) „ Justyna Rosen, dwa żyrandole szklanne, lampa kolorowa szklanna (Ner tamid), lichtarz ścienny o sześciu ramionach, miednicę białą lakierowaną ze dzbanem, dziesięć talesów, kitel, zasłonę do Arki (Paroches) roboty ręcznej na kanwie.
- 5) „ Barbara Janasch, żyrandol szklany.
- 6) W. Jetla Loewenberg, stół jesionowy z toczonymi nogami (Szulchan) do czytania Pisma Świętego z Rodałów.
- 7) „ P. Bersohn, dwie srebrne blachy z rączkami.
- 8) „ Salomea Tugendhold, trzy ramy rzeźbione z modlitwami i najzylbrową miednicę z puhaorem.
- 9) „ Leonora Levy, ubranie na Rodały, zasłonę do Arki i nakrycie na szulchan.

- 10) „ P. Flatau toż samo.
- 11) „ P. Brüner okrycie na stół.
- 12) „ Markusowa Rosen Klara, blachę srebrną z rączką.

Jak dochody tak i wydatki, dopełniane bywały na zasadzie etatu rocznego, przez Radę Główną zatwierdzonego, z szczególnym względem na zaprowadzenie możliwej oszczędności.

Koszt utrzymania jednej osoby dziennie w czasach najtańszych, wynosił kop. $8\frac{12}{131}$, w czasach najdroższych kop. $27\frac{1}{2}$. Z tych żywność obliczoną była na kop. $3\frac{3}{4}$ i kop. 11, a resztę obrócono na sprawienie odzieży, bielizny, pościeli, obuwia, tudzież na opał, światło, pranie bielizny, utrzymanie czystości budowli, służby i t. p. wydatki.

Rok 1843 pod względem utrzymania jednej osoby dziennie i kosztów żywności, był najtańszy. rok 1856 pod względem samej żywności był najdroższy. a rok 1858 pod względem ogółowego utrzymania jednej osoby był najdroższy.

Żywność dzienna do końca roku 1860 składała się z śniadania i obiadu, a w dniach piątkowych, sobotnich i świątecznych, z obiadu i kolacyi.

Śniadanie składa się: z funta chleba pytłowego lub też $1\frac{1}{2}$ fun. razowego, oraz kwarty stawy gotowanej, pożywniej, smacznie przyrządzonej, dobrze osolonej i okraszonej. Obiad z $1\frac{1}{2}$ kwarty podobnejże stawy, wydanej stosownie do taryfey żywności

dziennęj, przez Radę Szczegółową przepisanej; obiady i kolacye dwa razy w tygodniu, oraz w każde święto z mięsa wołowego po 12 łutów na każdą osobę, lub też jeden podrób na osób 60.

Starzy oprócz tego otrzymują każdodziennie $\frac{1}{16}$ kwarty wódki, a przywykli do tabaki i tytoniu, otrzymują takowe raz na tydzień w stosownej ilości od W. L. Kronenberga. Administratora dochodów tabaczących.

Dwa razy do roku, a mianowicie w święto Simchas-Thora i Purym, kosztem Członków Rady wyprawia się uczta, złożona z pieczywa, ryb, pieczeni z dodatkiem kapusty lub kartofli, oraz wódki i piwa.

Na Święta Wielkanocne, zamożniejsi i dobroczynni kupcy Starozakonni, zaopatrywać zwykli ludność zakładu w kilka garncy wódki i miodu świątecznego, a w ostatnich latach, jeden z nich ofiarował nawet po kilkanaście butelek wina na odprawienie obrządku *Seder*. Na te święta Opiekun Prezydujący W. Mathias Rosen, od początku założenia Instytutu, rok rocznie wypieka własnym kosztem, w piekarni miejscowej, od 20 do 30 korcy mąki dla ubogich, po za obrębem Zakładu mieszkających.

Często się zdarza, że Członkowie Rady, a czasami nawet i zamożniejsi Członkowie Gminy, przy wyprawianiu uczt familijnych, pospieszają uraczyć ludność Zakładu sutą biesiadą. W latach 1859 i 1860, Opiekun Prezydujący W. Mathias Rosen, z okazji wydania

za mąż swych córek, wyprawiał dwa wielkie obiady w Zakładzie dla 1,000 ubogich, łącznie z ludnością Zakładu, przeznaczając koszt na jedną osobę 3 złp. 3 gr. 10.

Do końca 1860 roku, żywność, jak wyżej powiedziano, udzielaną została dwa razy na dzień, lecz Rada Szczegółowa zważywszy, że sposób ten żywienia i rozkładu czasu jest nieodpowiednim, zwłaszcza dla starców i dzieci częstszego posiłku potrzebujących, uchwaliła, ażeby od r. 1861 trzy razy dziennie żywność udzielaną została, dodano więc kolacyą, która się składa z $\frac{1}{2}$ funta chleba pyłowego, z $\frac{1}{4}$ kwarty piwa dubeltowego, lub $\frac{1}{3}$ części śledzia, albo też z zacierek, lub kaszy gryczannej dobrze okraszonej, w odpowiedniej ilości.

Ubdzy pomieszczeni w Zakładzie, w razie potrzeby, mają sobie udzielaną pomoc lekarską, przez etatowego lekarza, którego obowiązkiem jest zwiedzać Zakład dwa razy na tydzień i oprócz tego tak często, jak choroba wymaga. Chorzy mniej niebezpieczni pozostawają przez czas niejaki w urządzonj na ten cel infirmaryi, obsługiwanej przez płatnego Chirurga, a w razie wzmaganja się choroby, cierpiący odsyłany bywa na kuracyą do Szpitala Starozakonnych, zkąd też bezpłatnie lekarstwa i wszelkie potrzeby aptekarskie dostarczane bywają.

Przy kaźdotygodniowej zmianie bielizny, cała ludność Zakładu używa kąpieli w urządzonj na ten

cel łaźni, połączonej z pralnią, a w miarę potrzeby i za uznaniem lekarza miejscowego, przesłaną bywa do łaźni parowój, po za obręb Zakładu.

Bielizna regularnie zmienianą bywa raz na tydzień, a pościel zmienia się tak często, jak potrzeba się okazuje. Składa się ona z siennika świeżą słomą dobrze wypchanego, z poduszki z wyspką i powłóczką, prześcieradła i dwóch dek: wełnianej i drelichowój, czyli zimowój i letniej.

Odzież zmienia się dwa razy do roku, to jest na lato i na zimę.

Odzież i obuwie wyrabiane bywają w samym Zakładzie, przez majstrów instytutowych, przy pomocy wychowaućów, z zakupionych materyałów.

W roku przeszłym sposobem próby i w nadziei zaprowadzenia oszczędności, odzież i obuwie oddane zostały w entrepryzę, który to sposób jednak niepraktyczny się okazał.

Obecnie Rada ma zamiar wrócić do pierwszego sposobu wyrabiania odzieży i obuwia w samym Zakładzie, przy zaprowadzeniu stósownych warsztatów do wyrabiania płótna, drelichu i sukna na potrzebę Zakładu, a nawet do sprzedawania surowego materyału na miasto.

Odzież letnia składa się z koszuli, paletotu i spodni drelichowych, *arbe-kanfes*, czapki i butów; dla kobiet z czepka kartonowego, koszuli, spódnicy i kaptanika drelichowego, fartucha, trzewików i pończoch.

Do odzieży zimowej przybywa wołoszka, lub pale-
tot sukienny, oraz spodnie ciepłe.

DAŻNOŚĆ.

Dażnością Zakładu jest wychowanie sierot w zasa-
dach moralności i pracy, tudzież udzielanie przytuł-
ku starcom i ubogim, na własne utrzymanie zara-
biać nie będącym w stanie. W tym celu są urządzone
sale obszerne dla starców mężczyznu i kobiet, zimową
porą dobrze ogrzewane, gdzie pomieszczeni oddzia-
łami, spokojnie swe życie przepędzają, nie troszcząc
się o komorne, żywność, odzież lub usługę; niektóre
z kobiet zajmują się robieniem pończoch, inne usłu-
giwiają przy bieliźnie lub w kuchni, a mężczyźni po
większej części odmawiają psalmy, modlą się lub
uczą się Pisma Świętego, niektórzy z nich poczytują
sobie za wielką zasługę, jeśli mogą uczyć biedne sie-
roty pierwszych zasad religii. Co do sierot, te są za-
jęte cały dzień użyteczną robotą i nauką. Mają szkół-
kę rzemieślniczą, w której się uczą krawiectwa, sze-
wetwa, tkactwa, introligatorstwa, stolarstwa i powro-
źnictwa; a w oddzielnej szkółce elementarnej Za-
kładu, uczą się czytać i pisać po hebrejsku, po pol-
sku, po rossyjsku, początków biblii, religii, rachun-
ków, rysunków i śpiewu.

W godzinach wolnych od nauk, używają rozrywki
na obszernym dziedzińcu lub w przestronnym ogro-

dzie, a dla rozwinięcia sił fizycznych, Opiekun Prezydujący W. Mathias Rozen, urządził własnym kosztem w r. 1847, pierwszą naówczas w Instytucie dobroczynnym krajowym gimnastykę, we wszelkie przyrządy zaopatrzoną. Rozkład zatrudnienia dziennego wychowawców jest następujący:

O godzinie 5tej rano obudzeni, udają się do pralni, gdzie w urządzonój na ten cel umywalni, z apparatusem prysznicą połączonój, myją głowę i szyję, pod dozorem starszego woźnego, następnie zbierają się razem ze starymi w synagodze Zakładu, dla odprawienia modlitwy rannój, a zjadłszy śniadanie, udaje się każdy o godzinie 8mej do swojej sali, gdzie majster u którego robi do warsztatu go bierze, przy którym do godziny 12tej zostaje; o godzinie 1ej zwykle objad, od 2ej do 4ej wykład lekcyj w szkółce, stosownie do planu szkolnego, od 4ej do 6ej znowu przy warsztatach. o 7mej kolacya, następnie modlitwa wieczorna, a zwykle po 8mej udawają się pod okiem starszego woźnego do sypialni na spoczynek

W urządzonój jadalni, cała ludność zasiada na każde danie do stołu, a ekonom Zakładu robiąc apel, stoi przy wydzielaniu przez gospodynię właściwych porcyj, dla każdego indiwiduum z osobna zwracając baczną uwagę na przyzwoite obejście się chłopców przy stole. Starcy i kobiety nie będący w stanie opuścić sal, miewają sobie porcyce do rąk podawane.

Karność chłopców zostawiona jest ekonomo kładowi, który ma obowiązek cały dzień ludności do-
glądać, a w razie wydalenia się z Zakładu, dozór se-
kretarzowi poruczyć. Chłopcy okazujący zepsute oby-
czaje, lub szkodliwe skłonności, bywają napominani
ustnie, karani odjęciem pewnej ilości strawy, lub
osądzeni w areszcie na 24 godzin o chlebie i wodzie,
a jeżeli to nie skutkuje, oddani bywają na czas nie-
jaki do sąsiedniego domu przytułku i pracy, dokąd
im się kosztowną strawę podaje.

Majstrowie warsztatów są ludzie wykwalifikowani,
w konsensa zaopatrzeni, kontraktem z Radą Szczegó-
łową zobowiązani uczyć dzieci rzemiosła z wszelką
gorliwością i pilnością, tak, aby postęp uczniów był
uwytatniony. Nauczyciele szkółki są przez władzę
właściwą upoważnieni i składkę emerytalną uiszcza-
ją. Raz do roku odbywa się egzamen publiczny, na
który zaproszeni zostają Członkowie Dozoru szkół
elementarnych wyznania Mojżeszowego, tudzież Do-
zoru Bóżnicznego Okręgów Warszawskich.

Uczniowie odznaczający się pilnością w naukach,
odbierają nagrody w prowizyi rsr. 12, od obligów
skarbowych rsr. 500 z daru NAJJAŚNIEJSZEGO PANA
pochodzących, które się składają w kassie oszczę-
dności na imię uczniów obdarowanych

Uczniowie lat 14 kończący, oddani bywają do ter-
minów dla dalszego wykształcenia się, za stosownym

kontraktem, między majstrami przyjmującymi ich na naukę, a Radą Szczegółową, która nie przestaje opieki swój nad wychowañcami rozciągać, by dobrze byli traktowani i w rzemiosłach kompletnie się wykształcili.

REZULTAT.

a) Pierwotny skład Rady Szczegółowej do roku 1846 został bez ważnych zmian, w tym zaś roku przy uwolnieniu p. Salomona Abramsohna, jednocześnie zaproszeni zostali na Członków Rady: pp. Leon Goldstand, Stanisław Salinger, J. L. Flatau i Stanisław Brüner. Tak zorganizowany skład Rady do maja 1855 r. żadnej nie uległ zmianie, w tym jednak czasie w miejsce zmarłych Dra Bernsteina i Zymła Epsteina, powołani zostali na członków pp. Henryk Toeplitz i Bernard Epstein.

W roku 1856 W. H. Toeplitz, mianowany został zastępcą Prezydującego, zaś w r. 1857, w miejsce uwolnionych Leona Goldstanda, Stanisława Salinger i J. L. Flatau, przybrano nowych członków: Bernarda Kohena, Szymona Rosena, Hermana Meyera, Józefa Landego i Hilarego Nusbauma. Nakoniec w r. 1860, Opiekun Prezydujący, ze względu na prośbę niektórych Członków Rady, którzy dla podeszłego swego wieku nie byli więcej w stanie poświęcać się usługom

Zakładu do upragnionego rozwoju coraz więcej zbliżonego, a dla dalszego rozszerzenia zakresu działalności ludzi czynnych i energicznych wymagającego; na posiedzeniu Rady z dnia 14 (26) lutego 1861 r. po treściwej przemowie do całego grona zgromadzonych Członków mianej, którą wykazał ciężkie zadanie. więcej na kapitałach pracy i wytrwałości oparte, niżeli na ofiarach materyalnych; przychylnie do życzenia, uwolnił wspomnianych Członków, którzy 20stoletnią usługą Zakładowi niesioną, zeskarbili sobie zaszczytne nazwy prawdziwych jego dobroczyńców i opiekunów. W miejsce uwolnionych powołał Opiekun Prezydujący nowych członków młodszej generacyi, w sile wieku będących, a używających dobrej sławy tak w stronnictwie zachowawczém, jak i postępowém gminy tutejszej, którzy z całą gorliwością i zamiłowaniem wzięli na siebie obowiązek pracy i poświęcenia. Mianując nareszcie na swego zastępcę Członka Rady W. H. Nussbauma, w miejsce poprzednika W. H. Toeplitza, który po sześcioletniem niestannem kierownictwie Zakładem, dla stosunków familijnych często Warszawę opuszczać był zniewolony, uzyskał dla nowo utworzonego składu zatwierdzenie Rady Głównej, która zanominowała obecnych Członków Rady Szczegółowej w porządku następującym:

Mathias Rosen, Opiekun Prezydujący. . .

Hilary Nussbaum, Zastępca Prezydującego.

Jakób Tugendhold
Stanisław Brüner
Henryk Toeplitz
Bernard Kohn
Szymon Rosen
Herman Meyer
Józef Lande
Samuel Orgelbrand
Jakób Lôwenberg
Zygmunt Bersohn
Izydor Kaftal
Moses Wolfsohn
Izaak Rozenblatt
Julian Weinberg Dr.

Członkowie Rady.

Posiedzenia Rady odbywają się dla odległości zakładu od miasta, raz na dwa tygodnie, czynności podzielone są między członkami w taki sposób: że 2ch lub więcej członków zawiaduje jednym wydziałem, tak że cała administracya Zakładu, zarząd szkółki, warsztatów i t. p. pod ciągłym dozorem Członków Rady zostają. Wszystkim posiedzeniom przewodniczy zastępca Prezydującego i głównemi sprawami Zakładu kieruje.

b) Skład służby stanowią oprócz doktora i chirurga miejscowego.

1. Służba Szkolna.

M. Feinsztein nauczyciel języka hebrejskiego i religii.

B. Grosser nauczyciel języka polskiego, rosyjskiego i rachunków.

M. Łypaczewski nauczyciel rysunków.

D. Schwarzbard nauczyciel śpiewu.

Bloch majster tkacki.

Ikielberg „ stolarski.

Oliwenstein „ szewcki.

Losicer „ krawiecki.

Pohl „ wyrobów płóciennych.

Iber „ introligatorski i

Posner „ powroźniczy.

2. Służba Administracyjna.

J. Pałuski ekonom.

F. Feinsztejn gospodyni.

3. Służba Kancellaryjna.

S. Wawelberg sekretarz.

B. Grosser pisarz.

4. Służba Ogólna.

Jeden odźwierny.

„ woźny do ekspedycji w mieście.

„ woźny w zakładzie dozorujący ludność.

„ stróż.

c) Stan majątkowy obecny składa się:

Z realności, złożonej z domu frontowego dwupiętrowego, z domku frontowego o parterze. z oficyny, budynku gospodarskiego, synagogi, ogrodu zawierającego łokci □ 15,184, wysokim parkanem zamknię-

tęgo, tudzież pola łokci □ 44.154, a oszacowanej
na Rsr. 31,426

Z utensylii oszacowanych na „ 3,309

Z kapitałów w gotowości i efektach
jako to:

1. Z obligów z daru NAJJAŚNIEJSZEGO
PANA pochodzących, z których procent
przeznaczony został dla celujących w rze-
miosłach i nauce wychowawców „ 300

2. Z darowizny F. w Banku lokowa-
nej 4^o/_o „ 360

3. Z legatu Tekli Kronenberg „ 90

4. Z zapisu Bernarda Jaskowica „ 125

5. Z darowizny Leopolda Kronenberg „ 300

6. Z obligów skarbowych 4^o/_o naby-
tych z darowizn:

a) Jakóba Tugendholda Rsr. 450

b) Szymona Landowskiego „ 150 „ 1,150

c) M. B. Totenberga „ 150

7. Z podobnych obligów złożonych
przez SSrów Gabryela Bergson „ 1,000

8. Z obligu skarbowego darowizny Jó-
zefa Lande Członka Rady „ 150

9. Z ofiary Samsona Bernsteina „ 750

10. Z podobnej ofiary Chaima Jakóba
Bernsteina „ 200

Do przeniesienia Rsr. 39,160



Z przeniesienia Rsr. 39,160

11. Z zakupionych przez Radę obligów przeznaczonych na zwrot ofiarowan^{ej} w r. 1858, przez W. Goldstand, summy Rsr. 400, a z powodu braku funduszu, wydan^{ej} na bieżące potrzeby Zakładu „ 200

Z kapitałów hypotecznie zabezpieczonych:

12. Przez W. Leona Löwenberg zabezpieczone na hipotece domu Nr. 2996, własnością tegoż będącego, a 5^o/_o rocznie przynosząca, druga połowa, na wstępie wzmiankowanych Rsr. 3000 . „ 1,500

13. Zabezpieczona przez SSRów Kaf-tala, na nieruchomości domu Nr. 482, po 6^o/_o rocznie „ 500

Ogół stanu majątkowego Rsr. 41,360

d) Od epoki założenia Instytucyi, to jest od połowy 1840 roku. do 30 czerwca 1861, ludność dochodziła liczby osób 3048, to jest:

Starców	}	Mężczyzn	617	razem osób	1135
		Kobiet	518		
Sierot	}	Chłopców	1658	razem osób	1913
		Dziewcząt	255		

W ogóle osób 3048

Z liczby tej

a) Oddano do rzemiosł:

1. Do krawca	osób	. . .	143
2. „ szewca	„	. . .	121
3. „ stolarza	„	. . .	40
4. „ introligatora	„	. . .	39
5. „ passamonika	„	. . .	34
6. „ tokarza	„	. . .	26
7. „ blacharza	„	. . .	27
8. „ tkacza	„	. . .	21
9. „ kotlarza	„	. . .	21
10. „ szklarza	„	. . .	8
11. „ farbiarza	„	. . .	7
12. „ szpilkarza	„	. . .	6
13. „ tapicera	„	. . .	6
14. „ mosiężnika	„	. . .	7
15. „ handlu	„	. . .	2
16. „ drukarni	„	. . .	3
17. „ powroźnika	„	. . .	1
18. „ rzeźbiarza	„	. . .	1

Łącznie osób 513

b) oddano do familij	845
c) „ „ służby	512
d) odesłano do szpitala starozakon.	508
e) „ „ innych instytucjów.	28
f) „ „ policyi	135
g) zbiegło	225

do przeniesienia osób 2766

z przeniesienia osób 2766

h) wzięto do wojska 14

i) zmarło w Zakładzie 182

Razem wyszło osób 2962

Dodawszy do tego pozostały remanent

osób 86

Łącznie okazuje się cyfra przyby. osób 3048

Cała ludność Zakładu przebyła dni instytutowych 881,078. Największa liczba ludności dziennój była 169, najmniejsza wynosiła 34, to jest w początkach założenia Zakładu. Czas średni pobytu jednej osoby wynosi dni 289,06.

Z wykazanych wyżej cyfr okazuje się:

1. Że Zarząd Instytutu gorliwie stara się o to, aby w Zakładzie utrzymywane były takie tylko osoby, które nie mają krewnych obowiązanych do opiekiowania się nimi, lub których krewni znajdują się sami w takim stanie ubóstwa, że im utrzymania zapewnić nie mogą; skoro na ogólną liczbę osób 3048 do Instytutu przybyłych, umieścić przy familij osób 845, to jest przeszło czwartą część tylko.

2. Że Zarząd w troskliwości swój o zapewnienie sierotom bytn bez narażenia Zakładu na koszt, zdołał umieścić u majstrów i w służbie 1025 sierot, to jest przeszło połowę ogólnej liczby sierot do Zakładu weszłych.

3. Że liczba zbiegłych z Instytutu stanowi zaledwie 14 część ogólnej ludności, a ci wyłącznie należą do klasy przestępców policyjnych i natrętnych z professyi żebraków, których mury warownych więzień zaledwie zatrzymaćby zdołały; gdy tymczasem Główny Dom Schronienia, jako Zakład Dobroczynny, nie jest obwarowany, a stoi otworem dla tych tylko nieszczęśliwych, którzy uznać winni, że będąc tam pomieszczeni, doznawają dobrodziejstwa, z którego korzystać mogą do czasu formalnego ich uwolnienia.

4. Że śmiertelność była w Zakładzie w stosunku jeden na siedemnastu, a ta głównie składa się z zejść zgrzybiałych starców, epileptyków i innych osób defektami dotkniętych.

5. Że podczas 20-letniego istnienia Zakładu, Rada ze swego ramienia wydawała za stosownemi kontraktami do różnych rzemieślników, dla wydoskonalenia się w rozpoczętym zawodzie wychowawców w liczbie 513, to jest przeszło 25 rocznie, z pomiędzy których pewna liczba należy do wykwalifikowanych majstrów różnych professyj, dobrze się mających, zajmujących sami 3ch do 4ch czeladzi i będących ojcami familij, których potrzeby godziwą pracą zaspakajają. Tym sposobem rok rocznie dostarcza się gminie 25 ludzi porządnych, żywiących się pracą rąk swoich, którzy z przepaści nędzy i zepsucia moralnego wyrwani zostali; a Zakład wierny swemu założeniu nie przestaje ustawicznie przemieniać ludzi cięża-

rem Gminy stać się mogących na użytecznych i godnych członków społeczeństwa (*).

Oto jest obraz zbiorowy ruchu ludności Głównego Domu Schronienia ubogich sierot i starców starozakonnych, przekonywający o użyteczności tego Instytutu, i dający świadectwo o nieustannej troskliwości Rady Szczegółowej zarządzającej Instytutem w celu upożytecznienia szczupłych funduszków dla dobra Gminy.

Jeżeli zaś Zakład ten nie czyni jeszcze zadość całej potrzebie miejscowej ubogiej ludności starozakonnych, to tylko dla braku zasobów na rozwinięcie Instytutu, które jedynie w szczodrobliwości członków Gminy źródło swe znaleźć mogą.

Kończąc niniejszy obraz, wzmiankować winniśmy, że Rada Szczegółowa w ciągłej dbałości o umoralnienie zaniedbanych indywiduów gminy, w roku bieżącym zamierza urządzić przy Głównym Domu Schronienia Ochronkę dla dzieci obojęd płci wyznania Mojżeszowego, o co stosowne kroki do Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych celem uzyskania zatwierdzenia przedstawionego etatu, już uczyniła.

(*) Biedacy staroz. włączący się po dziś dzień po mieście tutejszem, są bez wyjątku prawie przybyszami prowincjonalnymi, którzy garną się do stolicy dla pewniejszego powodzenia w swém rzemiośle żebraczem.

Spis ofiar

*od epoki założenia Głównego Domu Schronienia
ubogich i sierot staroz, do końca roku 1861.*

1840.

1. Bezimiennie	Rsr.	230 k.	27 ¹ / ₂
2. Gabryel Perl	"	145 "	—
3. Administracya pogrzebowa	"	75 .	—
4. Feinkind N.	"	64 "	45
5. Blumberg	"	60 "	—

1841.

1. Mathias Rosen	Rsr.	76 k.	43
2. Radca Stanu Starynkiewicz	"	75 "	—
3. Franciszka Toeplitz	"	75 "	—
4. Szymon Rosen	"	75 "	—

1843.

1. Izaak Szymon Rosen	Rsr	3600 k.	—
2. Administracya pogrzebowa	"	195 "	—
3. Rada Główna z ofiar i kwesty Wielkotygodniowej	"	150 "	—

1844.

1. Rada Główna	Rsr.	300 k.	—
2. Jakób Tugenholt	"	363 "	90
3. Obywatel Płocki	"	300 "	—
4. M. B. Tottenberg	"	150 "	—
5. Landowski	"	150 "	—

6. Bezimiennie	Rsr.	75 k.	—
7. Synagoga przy ulicy Dani.	"	73 "	65
8. Moses Eliaszk Koerner . . .	"	60 "	—
9. Chycl Dawid Ehrlich . . .	"	50 "	—

1845.

1. Mathias Rosen	Rsr.	917 k.	54 ¹ / ₂
2. Rada Główna	"	300 "	—
3. Blumberg	"	180 "	—
4. Redakcyja Kurjera Warsz.	"	137 "	76
5. Mojżesz Feuerstein z Gdań.	"	135 "	—
6. SSwie Krasnopolscy . . .	"	75 "	—
7. Berman Rosen	"	58 "	50

1846.

1. Leon Löewenberg	Rsr.	1500 k.	—
2. Mathias Rosen	"	1025 "	35 ¹ / ₂
3. Majer Bersohn	"	515 "	70
4. F. obligacyę udziałową . .	"	360 "	—
5. Rada Główna	"	300 "	—
6. Bezimiennie	"	185 "	30
7. Salomon Abramsohn . . .	"	150 "	—
8. Jakób Tugenhold	"	150 "	—
9. Bernard Jolles	"	90 "	—
10. Winawer	"	81 "	—
11. Dr. Bernstein	"	75 "	—

1847.

1. SSwie Krasnopolscy . . .	Rsr.	4200 k.	—
2. Józef Janasz	"	1545 "	—

3. Zymel Epstein	Rsr.	1500	k.	—
4. Leon Löwenberg	„	1151	„	65 ¹ / ₂
5. Mathias Rosen	„	1029	„	23
6. Majer Bersohn	„	450	„	—
7. Justyna Rosen	„	300	„	—
8. J. E.	„	270	„	—
9. Adolf Loewe	„	250	„	—
10. Rada Główna	„	242	„	95
11. Bezimiennie	„	240	„	34 ¹ / ₂
12. Redakcyi Kurjera Warsz.	„	202	„	57 ¹ / ₂
13. Gabryel Eisenman	„	180	„	—

1848.

1. Rada Główna	Rsr.	200	k.	—
2. Mathias Rosen	„	128	„	74
3. Wydrychewicz	„	122	„	55
4. Alexander Kempner	„	100	„	74 ¹ / ₂
5. M. Koniar	„	54	„	—

1849.

1. SSwie J. S. Rosen	Rsr.	1350	k.	—
2. Rada Główna	„	120	„	—
3. Blumberg	„	90	„	—
4. Synagoga przy ulicy Danił.	„	76	„	75
5. Leon Löwenberg	„	53	„	10
6. Rau Wilhelm	„	50	„	—

1850.

1. Bezimiennie	Rsr.	155	k.	70
2. Wydrychewicz	„	120	„	—

- | | | | |
|---------------------------------------|------|--------|--------------------------------|
| 3. Rada Główna | Rsr. | 100 k. | — |
| 4. SSwie Jana Skwarcowa | " | 100 " | — |
| 5. Synagoga przy ulicy Danił. | " | 99 " | 75 ¹ / ₂ |

1851.

- | | | | |
|-------------------------------------|------|-------|---|
| 1. Legat Tekli Kronenberg | Rsr. | 90 k. | — |
| 2. Rada Główna | " | 75 " | — |

1852.

- | | | | |
|-----------------------------------|------|--------|---|
| 1. Leopold Kronenberg | Rsr. | 408 k. | — |
| 2. Sichrowski z Wiednia | " | 183 " | — |
| 3. Salwian Jakubowski | " | 108 " | — |
| 4. A. Güntzberg | " | 108 " | — |

1853.

- | | | | |
|-------------------------------|------|--------|---|
| 1. Legat Jaskowitza | Rsr. | 125 k. | — |
| 2. Rada Główna | " | 75 " | — |

1854.

- | | | | |
|------------------------------|------|--------|---|
| 1. Leon Löewenberg | Rsr. | 300 k. | — |
| 2. Rada Główna | " | 75 " | — |

1855.

- | | | | |
|-------------------------------------|------|---------|---|
| 1. SSwie Gabryela Bergsohn. | Rsr. | 1000 k. | — |
| 2. Gustaw Aschert | " | 100 " | — |
| 3. SSwie Zymela Epstein | " | 60 " | — |
| 4. Rada Główna | " | 60 " | — |
| 5. A. Güntzberg | " | 50 " | — |

1856.

1. Justyna Rosen	Rsr.	477	k.	—
2. Leviński i Konitz	"	200	"	—
3. Herryk Toeplitz	"	113	"	87 ^{1/2}
4. Goldstand	"	108	"	—
5. Werheim	"	100	"	—
6. Haskin	"	75	"	—
7. Szymon Rosen	"	60	"	—

1857.

1. Dar NAJJAŚNIEJSZEGO PANA.	Rsr.	200	k.	—
2. SSwie Kaftal	"	300	"	—
3. Bernard Epstein	"	257	"	40
4. Lande Józef	"	156	"	—
5. A. Güntzburg	"	150	"	—
6. Rada Główna	"	100	"	—
7. Mathias Rosen	"	98	"	—

1858.

1. Dar NAJJAŚNIEJSZEGO PANA	Rsr.	300	k.	—
2. Goldstand wdowa	"	400	"	—
3. A. Güntzburg	"	181	"	—
4. Hersz Wabelberg	"	150	"	—
5. Rada Główna	"	100	"	—
6. Dr. Natanson	"	100	"	—
7. Redakcyja Kurjera Warsza.	"	65	"	58 ^{1/2}
8. Bernard Epstein	"	54	"	60
9. Cukermann	"	50	"	—

3

1859.

1. Rada Główna Rsr. 100 l. —

1860.

1. Samson Bernstein Rsr. 750 k. —
2. Jakób Chaim Bernstein " 20 " —
3. Rada Główna " 10 " —
4. Mikołaj Guttman " 15 " —

1861.

1. Rada Główna Rsr. 100 k. —
2. Aszkenazy Eliza " 50 " —
3. Emilia Baum " 59 " —



**INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH I PAMIĘTNIK
BIBLIOTEKA**
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 74
Tel. 26-68-63

F

22.714